

WOJCIECH DAJCZAK

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Kształtowanie się zobowiązania z tytułu nieusprawiedliwionego wzbogacenia w prawie angielskim

Przyczynek do dyskusji nad znaczeniem tradycji romanistycznej we współczesnej refleksji o prawie prywatnym

I. Wprowadzenie

W dyskusji nad naturą i podstawą roszczenia o zwrot nieusprawiedliwionego wzbogacenia przywoływane są rzymskie maksymy: *perpetuo Sabinus probavit veterum opinionem existimantum, quod ex inusta causa apud aliquem sit, posse Condici in qua sententia etiam Celsus est*¹ czy też *iure naturae aequum est neminem cum alterius detrimento et iniuria fieri locupletiozem*². Prawnicy XX i XXI stulecia różnią się jednak bardzo w ocenie wartości argumentacyjnej wyrażonej w ten sposób zasady. Najdalej idącym uznaniem jej sensu praktycznego jest myśl, że tylko szerokie ujęcie podstawy roszczenia o zwrot nieusprawiedliwionego wzbogacenia, odwołujące się do oceny słuszności jego zatrzymania, jest „rozwiązaniem zagadnienia”³. Uznaniem pewnego znaczenia praktycznego rzymskiej

¹ D. 12,5,6 (Ulp.), Sabinus konsekwentnie potwierdzał pogląd dawnych prawników, że można żądać zwrotu za pomocą *condictio* tego, co znalazło się u kogoś z niesłusznej przyczyny. Ten pogląd podziela także Celsus.

² D. 50,17,206 (Pomp.), Jest zgodne z prawem naturalnym, aby nikt nie stawał się bogatszy dzięki szkodzie innej osoby i bezprawiu.

³ I. Łyskowski, *Podstawy skargi o zwrot „niesłusznego wzbogacenia”*, Kwartalnik Prawa Cywilnego i Handlowego, 1 (1916), s. 15 i 21.

zasady jest traktowanie jej jako historycznej inspiracji dla ujęcia przesłanek powstania zobowiązania o zwrot nieusprawiedliwionego zobowiązania w formie klauzuli generalnej⁴. Pogląd na temat braku praktycznego sensu rzymskiej zasady prezentuje myśl, że „mógłby zostać on zaakceptowany tylko przy założeniu, że uznaje się instytucję bezpodstawnego wzbogacenia za pomost między prawem pozytywnym a naturalnym, a takie ujęcie jest poważnym zagrożeniem dla pewności i przewidywalności prawa”⁵. „Powrotem” rzymskiej zasady towarzyszy dostrzeganie problemów, jakie niesie jej ogólność w procesie stosowania prawa. Uznaniu najdalej idącego jej waloru praktycznego towarzyszyło wyjaśnienie, że już rzymscy prawnicy „nie zadowolili się przyjęciem tak szerokiej podstawy skargi [...] i starali się o ustalenie pewnych kategorii wypadków, w których zatrzymanie wzbogacenia jest niesłuszne”⁶. Refleksja nad konkretyzacją klauzuli generalnej nieusprawiedliwionego wzbogacenia pokazuje trudności, które muszą prowadzić bądź do uznania formy klauzuli generalnej za „przejściową formę ewolucyjną”⁷, bądź do przyjęcia „słusznościowej natury” instytucji bezpodstawnego wzbogacenia⁸. Odrzuceniu takiego charakteru instytucji w polskiej debacie dogmatycznej towarzyszy jednak przyznanie, że w orzecznictwie „wyraźniej niż w doktrynie objawia się wątek słusznościowy”⁹.

Już powyższe uwagi wskazują, że powroty rzymskich maksym są w istocie powrotem do obecnego w debacie prawniczej od czasów rzymskich pytania o to, w jakim zakresie można uznać istnienie roszczenia zubożonego o zwrot korzyści uzyskanej kosztem jego majątku. Wynikająca z rzymskich maksym postawa otwartości jest trudna do pogodzenia z ideą pewności prawa. Jednak to we wskazanej postawie otwartości można upatrywać inspiracji dla poszerzania zakresu przypadków nieusprawiedliwionego wzbogacenia w antycznym prawie rzymskim¹⁰ i ukształtowania się instytucji bezpodstawnego wzbogacenia w nowożytnym prawie prywatnym kontynentalnej Europy¹¹. Podstawę refleksji nad praktycznym sensem otwartości na likwidację przypadków nieusprawiedliwionego wzbogacenia poszerza współczesna ewolucja angielskiego common law.

⁴ M. Martinek, *Der Weg des Common Law zur allgemeinen Bereicherungsklage. Ein später Sieg des Pomponius?*, *Rabels Zeitschrift für ausländisches und internationales Privatrecht*, 47 (183), s. 285.

⁵ E. Łętowska, *Bezpodstawne wzbogacenie*, Warszawa 2000, s. 13.

⁶ I. Łyskowski, *op. cit.*, s. 15.

⁷ M. Martinek, *op. cit.*, s. 328 i 333, określa klauzulę generalną jako „bloße Durchgangstation”.

⁸ Szerzej na ten temat: P. Gödicke, *Bereicherungsrecht und Dogmatik*, Berlin 2002, s. 23 i n.

⁹ E. Łętowska, *op. cit.*, s. 14.

¹⁰ Zob.: W. Litewski, *Rzymskie prawo prywatne*, Warszawa 1995, s. 289.

¹¹ Zob. np.: *Die gesamten Materialien zum Bürgerlichen Gesetzbuch für das Deutsche Reich*, t. 1: *Recht der Schuldverhältnisse*, red. B. Mugdan, Berlin 1899, s. 1170.

II. Od ideału pewności prawa do dostrzeżenia samodzielnego zobowiązania z tytułu nieusprawiedliwionego wzbogacenia

Można postawić tezę, że pominięcie w porządku prawnym nieusprawiedliwionego wzbogacenia, jako samodzielnego źródła zobowiązania, jest z punktu widzenia przewidywalności rozstrzygnięcia prawnego rozwiązaniem idącym najdalej. Taki jest punkt wyjścia angielskiego common law. Przypomnijmy natomiast, że w antycznym prawie rzymskim zobowiązania do zwrotu nieusprawiedliwionego zobowiązania, urzeczywistniane przez skargę *condictio*, były traktowane jako wynikające z samodzielnego, odrębnego od kontraktów i deliktów, źródła. W prawie justyniańskim zostały systematycznie ujęte jako przykład zobowiązania *quasi ex contractu*¹². Poprzez naukę recypowanego prawa rzymskiego to wyobrażenie legło u podstawy przyjęcia nieusprawiedliwionego wzbogacenia jako samodzielnego źródła zobowiązania w porządkach prawnych krajów kontynentalnej Europy¹³. Pochodzące z prawa rzymskiego, rozróżnienie zobowiązań na *ex contractu* i *quasi ex contractu* jest od średniowiecza formalnie obecne także w debacie prawników common law, ale nie uzyskało tam znaczenia praktycznego¹⁴. Do drugiej połowy XX w. źródła zobowiązań w common law były ograniczone tylko do umów i czynów niedozwolonych. Wynikało to z wyobrażenia, iż zobowiązania kwalifikowane jako *quasi ex contractu* opierają się także na porozumieniu stron, które jest dorozumiane¹⁵. Jak wyjaśnił to ogólnie W. Blackstone, umowa dorozumiana (implied agreement) ma miejsce wtedy, gdy można domniemać, że każdy człowiek poddałby się jej jako zgodnej z nakazem rozumu i sprawiedliwości¹⁶. Klasycznym w common law przykładem uznania obowiązku zwrotu świadczenia uzyskanego wskutek błędu jest orzeczenie w sprawie *Kelly v. Solari*¹⁷. Dotyczyło ono omyłkowej wypłaty świadczenia z umowy ubezpieczenia w sytuacji, gdy zakład ubezpieczeniowy nie był do tego zobowiązany¹⁸. W takim stanie faktycznym można wyobrazić sobie, iż obowiązek zwrotu opiera się na domniemanej umowie¹⁹. Co jednak zrobić, jeśli przyjęcie takiego wyobrażenia

¹² I. 3,13,2 i I. 3,27,6.

¹³ Są jednak istotne różnice pomiędzy ujęciem przesłanek tego zobowiązania w różnych porządkach prawnych.

¹⁴ Lord Goff of Chieveley, G. Jones, *The Law of Restitution*, wyd. 7, London 2007, s. 5 i n.

¹⁵ W praktyce common law łączyło się to ze stosowaniem skargi *indebitatus assumpsit*.

¹⁶ W. Blackstone, *Blackstone W. Commentaries on the Laws of England*, t. 2, London 1809, s. 442.

¹⁷ *Kelly v. Solari* [1841] 9 M & W 54, 152 ER 24.

¹⁸ Sąd oceniał zasadność skargi *action for money had and received*, która powstała w wyniku wyodrębniania się typowych przypadków stosowania skargi *indebitatus assumpsit*; zob.: K. Zweigert, H. Kötz, *Einführung in die Rechtsvergleichung*, Tübingen 1996, s. 554.

¹⁹ Por.: P. Birks, *Unjust Enrichment*, Oxford 2005, s. 8.

byłoby w konkretnym przypadku logicznie absurdalne? Pierwszym przykładem takiej refleksji w angielskim common law jest rozstrzygnięcie lorda Mansfielda z roku 1760 w sprawie *Moses v. Macferlan*²⁰. Podstawą sporu był stan faktyczny, w którym przyjęciu przez Mosesa odpowiedzialności wekslowej towarzyszyło porozumienie, że wykonanie zobowiązania wekslowego nigdy nie będzie dochodzone na drodze postępowania sądowego. Uprawniony z weksla nie dochował jednak tego porozumienia i w konsekwencji Moses został zasądzony na zapłatę wskazanej w wekslu kwoty pieniężnej. Po wykonaniu wyroku wystąpił on ze skargą, żądając zwrotu tej kwoty jako świadczenia nieusprawiedliwionego²¹. Podstawowy zarzut przeciwko żądaniu powoda sprowadzał się do argumentu, iż oparcie skargi na domniemanej umowie (implied contract) zwrotu tego, co pozwany uzyskał w ramach innego procesu, jest niemożliwe. Uwzględniając takie rozumowanie, lord Mansfield uznał żądanie powoda i powołując się na prawo rzymskie, wskazał, że skarga ma oparcie w słuszności²². Wprowadzenie przez lorda Mansfielda argumentacji odwołującej się do prawa rzymskiego nie otworzyło jednak drogi do wykorzystania doświadczeń rzymskich *conditiones* do rozwoju angielskiego common law. Do XX stulecia trwano przy poglądzie, że zobowiązanie może powstać tylko z umowy lub czynu niedozwolonego²³. Wskazana wyżej argumentacja ze sprawy *Moses v. Macferlan* znalazła rozwinięcie dopiero w sprawie *Fibrosa spółka akcyjna v. Fairbairn Lawson Combe Barbour*²⁴. Przedmiotem sporu było żądanie zwrotu przedpłaty, gdy wskutek zajęcia terytorium Polski przez wojska niemieckie i rosyjskie niemożliwe stało się wykonanie umowy polegającej na dostarczeniu maszyn do Gdyni, a następnie do Wilna. Uznając żądanie powoda, lord Right wywodził, iż „każdy cywilizowany system prawa powinien przewidywać środki w przypadkach nazywanych bezpodstawnym wzbogaceniem albo niesłuszną korzyścią”. Przypomniał, odwołując się do prawa rzymskiego, argumentację lorda Mansfielda, akcentując wynikającą z niej niezależność obowiązku zwrotu wzbogacenia nawet od domniemanego przyrzeczenia wzbogaconego. W ten sposób wypowiedziana została w common law myśl, iż takie zobowiązanie tworzy trzecią, różną od umów i deliktów, kategorię, a bardzo ogólne, odwołujące się do sprawiedliwości, określenie przesłanek jego powstawania jest precyzowane w praktyce. Jednak i to orzeczenie nie doprowadziło od razu do zmiany stanowiska angielskiego common law. Mimo że myśl ta była od stuleci obecna w tradycji prawa rzymskiego, to dopiero rozwój prawa amerykańskiego dał bezpośredni impuls do żywej dyskusji prawników angielskich na ten temat. Debatę otworzyła publikacja w roku 1966 pracy lorda Goffa of Chieveley i G. Jonesa, zatytułowanej

²⁰ *Moses v. Macferlan* [1760]. 97 Eng. Rep. 676 (2 Burr. 1005).

²¹ Wystąpił ze skargą *action for money had and received*.

²² “The law implies a debt, and gives this action, founded in the equity of the plaintiff’s case, as it were upon a contract („quasi ex contractu”, as the Roman law expresses it)”.

²³ Zob.: M. Martinek, *op. cit.*, s. 306 i n. (tam stosowne orzecznictwo).

²⁴ *Fibrosa spółka akcyjna v. Fairbairn Lawson Combe Barbour, Limited* [1943] AC 32, 610.

*The Law of Restitution*²⁵. Tą drogą, w latach 70. minionego stulecia, myśl, iż nieusprawiedliwione wzbogacenie może stanowić samodzielne źródło zobowiązania, „przebiła się” w praktyce angielskiego common law²⁶. Także tu nie sprawdziła się wizja pewności prawa, odrzucająca inne, jak umowy i delikty, źródła zobowiązań. W konsekwencji w latach 80. XX w. punkt ciężkości prezentowanej angielskiej debaty prawniczej przesunął się na znane z tradycji prawa rzymskiego pytanie o to, jakie jest miejsce oceny słusznościowej przy uznawaniu prawnego obowiązku zwrotu nieusprawiedliwionego wzbogacenia.

III. Dogmatyczny sens zasady zwrotu „unjust enrichment”

Sięgając do doświadczenia antycznego prawa rzymskiego, można przypomnieć, iż juryści nie postawili znaku równości pomiędzy ogólnymi wskazaniem, nakazującym zwrot niesłusznego wzbogacenia, a przyznaniem skargi *condictio*, ale stopniowo rozwijali zakres jej stosowania. Przebijanie się myśli, iż ‘law of restitution’ stanowi samodzielny obszar zobowiązań, wywołało w roku 1978 stanowczą wypowiedź lorda Diplocka, iż „prawo angielskie nie uznaje teorii niesłusznego wzbogacenia, a w jej miejsce przewiduje szereg szczegółowych środków, przysługujących w przypadkach, które w krajach civil law byłyby zaliczone do obszaru niesłusznego wzbogacenia”²⁷. Było to zatem stanowisko rygorystycznie ograniczające swobodę sędziego, całkowicie oddzielające na płaszczyźnie prawa zobowiązania należące do ‘law of restitution’ od słusznościowej oceny przesunięcia majątkowego. Pewną zmianę w kierunku elastyczności i otwartości na likwidację przypadków nieusprawiedliwionego wzbogacenia przyniosło orzeczenie Izby Lordów w sprawie *Lipkin Gorman and Karpnale Ltd.* z roku 1991²⁸. Sprawa dotyczyła skargi kancelarii adwokackiej, okradzonej przez swojego partnera, przeciwko klubowi i bankowi, które uzyskały przysporzenie majątkowe w następstwie użycia skradzionych pieniędzy do gry hazardowej. Problem prawny dotyczył tego, czy można żądać zwrotu wzbogacenia, gdy wzbogacony nie wiedział, iż przyjął pieniądze pochodzące z kradzieży. Sędziowie przypisali istotne znaczenie faktowi, iż zostały one wymienione na żetony przeznaczone do gry hazardowej. Uznali wyjątkowość takich okoliczności i przyjęli, że ma ona wpływ na rozstrzygnięcie o niesłusznym wzbogaceniu. Lord Ackner wskazał, że do-

²⁵ Praca nawiązywała do opublikowanego w roku 1937 w USA pierwszego Restatement Law of Restitution i sporządzonego w nawiązaniu do niego przez G. Palmera zestawienia wszystkich rozpoznanych w common law przypadków nieusprawiedliwionego wzbogacenia.

²⁶ Istotną rolę odegrał lord Denning, uznawany za najwybitniejszego i najbarwniejszego angielskiego sędziego XX wieku; zob.: M. Martinek, *op. cit.*, s. 313 i n.

²⁷ *Orpako v. Manson Investments Ltd.* [1978] AC 95, 104.

²⁸ *Re Lipkin Gorman (a firm) v. Karpnale Ltd.* [1991] 2 A.C. 548.

puszczalność skargi opiera się na ocenie tego, czy zasądzenie niewinnego pozwanego na zwrot wzbogacenia nie spowoduje, iż dozna on niesprawiedliwości, która przewyższałaby niesprawiedliwość powoda domagającego się restytucji. W tym wyroku Izba Lordów uznała zatem, iż u podstaw ‘law of restitution’ leży zasada zwrotu niesłusznego wzbogacenia²⁹. Impulsem do jej zastosowania stała się wyjątkowość ocenianej sytuacji. Jednak wypowiedzenie tej zasady w common law spowodowało, że praktyczne znaczenie uzyskało pytanie o to, czy i w jakim zakresie ocena słusznościowa może uzasadniać powstanie zobowiązania do zwrotu nieusprawiedliwionego wzbogacenia. Osią tej żywej w Anglii dyskusji jest znany doskonale z doświadczenia krajów kontynentalnej Europy problem pogodzenia pewności prawa z efektywnością likwidacji przypadków nieusprawiedliwionego wzbogacenia³⁰. Także wśród prawników common law jest rozbieżność poglądów, co do tego, jaki jest walor normatywny zasady zwrotu niesłusznego wzbogacenia³¹. W angielskim common law do dziś dominuje myśl, iż zasada zwrotu niesłusznego wzbogacenia ma raczej charakter formułki niż normy, co oznacza, iż wzbogacenie powinno być traktowane jako niesłuszne, gdy ma miejsce jedna z uznanych podstaw restytucji³².

IV. Teoria no ‘basis’

Uznanie zasady zwrotu niesłusznego wzbogacenia może jednak służyć większej otwartości sędziów na rozpoznawanie i likwidację takich przypadków. Jako przykład takiej ewolucji w Anglii wskazuje się tzw. *swape cases*, które pojawiły się w praktyce lat 90. minionego stulecia. Istota problemu prawnego w tych sprawach polegała na tym, iż jeden z podmiotów przekazywał kwotę odsetek obliczonych od określonej sumy według stałej stopy procentowej, a jego kontrahent zobowiązywał się do zapłaty odsetek od tej samej sumy, ale według zmiennych stóp procentowych, dyktowanych przez rynek. Przykładowo, w bardzo ważnej dla rozwoju tego nurtu orzecznictwa sprawie *Westdeutsche Landesbank Girozentrale v. Council of the London Borough of Islington*³³, bank zapłacił na tej zasadzie o ponad milion funtów szterlingów³⁴ więcej, niż otrzymał według zmiennej stopy procentowej od rady miejskiej. Rozwiązanie wskazanego problemu prawnego wymagało odpowiedzi na pytanie, czy takie wzbogacenie można uznać za niesłuszne, a jeśli tak, to jak sprecyzować tę niesłuszność. Kluczowe znaczenie

²⁹ Zob.: G. Virgo, *The Principles of the Law of Restitution*, Oxford 2006, s. 51.

³⁰ Zob.: A. Ohanowicz, *Wybór prac*, oprac. A. Gulczyński, Warszawa 2007, s. 1007 i n.

³¹ H. Dagan, *The Law and Ethics of Restitution*, Cambridge 2004, 15 (tam dalsza lit.).

³² G. Virgo, *op. cit.*, s. 57.

³³ *Westdeutsche Landesbank Girozentrale v. Council of the London Borough of Islington* [1996] UKHL 12.

³⁴ Różnica wyniosła dokładnie 1 145 525,93 funta.

oceny słusznościowej w zobowiązaniach z tytułu nieusprawiedliwionego wzbogacenia akcentował lord Goff, wywodząc, iż „orzecznictwo powinno uczynić możliwym to, by wymagania sprawiedliwości mogły, w przypadkach restytucji, zostać w pełni urzeczywistnione”³⁵. Sposób konkretyzacji oceny słusznościowej w tzw. *swape cases* budził jednak wątpliwości³⁶. Dominującym sposobem argumentacji, pozwalającej uznać zasadność skargi, stała się myśl, iż umowa zamiany oprocentowania jest nieważna, została bowiem zawarta „ponad siły” (*ultra vires*) i dlatego nie ma uzasadnienia, aby pozwany zatrzymał wzbogacenie³⁷. Właściwe dla common law określenie ‘consideration’ zostało w tym kontekście wyjaśnione jako „odpowiednik *causa* w prawie rzymskim”³⁸. Taka ewolucja rozumienia niesłuszności wzbogacenia w tzw. *swape cases* zainspirowała Petera Birksa, wybitnego znawcę angielskiego law of restitution i prawa rzymskiego, do przedstawienia w roku 2004 nowej wizji przesłanek powstawania zobowiązania o zwrot nieusprawiedliwionego wzbogacenia. Przypomnijmy, iż uznanie zasady zwrotu niesłusznego wzbogacenia za podstawę law of restitution nie uchyliło konieczności wykazania przez powoda szczegółowych przesłanek zwrotu wzbogacenia. P. Birks zaproponował, aby tę różnorodność wypracowanych w common law przesłanek zwrotu wzbogacenia (unjust factors) zastąpić ogólną przesłanką braku podstawy pozwanego do zachowania wzbogacenia. Inspirując się łacińskim zwrotem *sine causa*, określił ją jako *no basis*³⁹. Dostrzegając wielką ostrożność prawników common law w podejmowaniu rozwiązań znanych z tradycji prawnej kontynentalnej Europy, P. Birks akcentował precyzję i prostotę testu *no basis*⁴⁰. Tłumaczył teorię ‘no basis’ jako owoc historycznego rozwoju, którego korzenie tkwią w antycznym prawie rzymskim i którego ogniwem były rozstrzygnięcia w tzw. *swape cases*⁴¹. Propozycja, zmierzająca w istocie do przyjęcia generalnej klauzuli jako przesłanki zobowiązania o zwrot nieusprawiedliwionego wzbogacenia, ma charakter rewolucyjny w angielskim common law. Zmarły w roku 2004 P. Birks nie może już uczestniczyć w wywołanej nią debacie. Obecnie dominuje pogląd odrzucający teorię ‘no basis’. Wskazuje się, że zasada pewności uzyskującego przysporzenie majątkowe ma fundamentalne znaczenie w rozwoju prawa

³⁵ W tej argumentacji lord Goff odwołał się do doświadczeń płynących ze słusznościowej argumentacji w sprawie *Moses v. Macferlan* i *Lipkin Gorman v. Karpnale Ltd.*

³⁶ Jako możliwe sposoby argumentacji rozważano: tzw. całkowity upadek consideration (total failure of consideration); brak consideration (absence of consideration) i obowiązek zapłaty powyższych odsetek służący urzeczywistnieniu sprawiedliwości. Por. rozważania lorda Goffa w sprawie *Westdeutsche Landesbank Girozentrale v. Council of the London Borough of Islington*.

³⁷ Zob. np.: *Guinness Mahon & Co. Ltd. v. Keningston and Chelsea Royal London Borough Council* [1998].

³⁸ Tak: Rober Walker L.J. w *Guinness Mahon & Co. Ltd. v. Keningston and Chelsea Royal London Borough Council* [1998].

³⁹ P. Birks, *op. cit.*, s. 103 i n.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 129.

⁴¹ *Ibidem*, s. 130 i n.

nieusprawiedliwionego wzbogacenia, a przyjęcie teorii ‘no basis’ prowadziłyby do destabilizacji w obrocie handlowym oraz utraty dorobku angielskiego common law⁴². Gareth Jones w ostatnim wydaniu fundamentalnego dzieła *The Law of Restitution* oświadczył, że „nie jest w stanie zaakceptować głównych tez” teorii P. Birksa⁴³. Jednak jako wyraz pewnej otwartości na teorię ‘no basis’ w angielskiej dyskusji akademickiej można odebrać pogląd, iż jej zastosowanie prowadzi do podobnych rezultatów jak rozwiązania zgodne z dotychczasowym dorobkiem angielskiego common law⁴⁴ oraz że może ona być użyteczna w trudnych bądź nowych sytuacjach⁴⁵. Wizja ujęcia przesłanki zobowiązania z tytułu nieusprawiedliwionego wzbogacenia w formie klauzuli generalnej nie znajduje ogólnego uznania w orzecznictwie angielskim. Wskazuje się jednak w nim przykłady rozstrzygnięć, w których argumentacja zbliża się do teorii ‘no basis’⁴⁶. Można więc skonkludować, że w ciągu ostatnich 40 lat angielskie common law przekroczyło dwa istotne w rozwoju prawa prywatnego progi: uznania nieusprawiedliwionego wzbogacenia za samodzielne źródło zobowiązania oraz dopuszczenia pewnej swobody, pozwalającej na poszerzanie w praktyce zakresu ochrony prawnej przed tego rodzaju przesunięciami majątkowymi⁴⁷.

V. Zakończenie

Spojrzenie na te „odkrycia” angielskiego common law z perspektywy szeroko rozumianego doświadczenia prawa rzymskiego może prowadzić do ich oceny jako „wyważenia otwartych drzwi”. Byłyby to jednak wniosek powierzchowny. Niniejszy szkic pokazał, że poczynając od słynnego *dictum* lorda Mansfielda, angielscy prawnicy wpływający na rozwój common law w tym zakresie znali co najmniej podstawowe elementy tego doświadczenia. Podejście angielskiego common law do problemu nieusprawiedliwionego wzbogacenia należy zatem traktować jako właściwy mu wybór pomiędzy ideą likwidacji niesłusznego wzbogacenia a przewidywalnością rozstrzygnięcia w sądzie. W spojrzeniu z tej

⁴² G. Virgo, *op. cit.*, s. 129 i n.

⁴³ Lord Goff of Chieveley, G. Jones, *op. cit.*, s. VI.

⁴⁴ A. Burrow, *The Absence of Basis: The New Birksian Scheme*, [w:] *Mapping the Law. Essays in Memory of Peter Birks*, ed. A. Burrow, Lord Roger of Earslferry, Oxford 2006, s. 45.

⁴⁵ A. Burrow, *op. cit.*, s. 48.

⁴⁶ Zob.: S. Manner, F. Mohs, *Bereicherungsanspruch auf Rückerstattung gemeinschaftsrechtswidrig erhobener Steuern in England*, ZEuP, 3/2007, s. 881.

⁴⁷ Ta tendencja ewolucyjna jest właściwa także dla innych krajów common law. Wspólna jest także tendencja do uogólniania przesłanek powstania zobowiązania, zob.: H. Dagan, *op. cit.*, s. 25 i n.; J. Edemman, *Unjust Enrichment in Australia*, Oxford 2006, s. 85 i n.; R.B. Grantham, Ch.E.F. Rickett, *Enrichment & Restitution in New Zeland*, Oxford–Portland–Oregon 2000, s. 4 i n.; *Wille's Principles of South African Law*, ed. F. du Bois, Cape Town 2007, s. 1044 i n. W prawie RPA wyraźne są jednak wpływy prawa rzymskiego.

perspektywy uderza przede wszystkim, iż mimo autonomicznego rozwoju prawa angielskiego, istotnie zbliżyło się ono w ostatnich latach do ujęcia problemu nieusprawiedliwionego wzbogacenia w krajach kontynentalnej Europy. Jak patetycznie napisał w zakończeniu swojej ostatniej pracy P. Birks, „prawdą jest” istnienie trzech źródeł zobowiązań, albowiem „żaden system prawny nie może poradzić sobie bez prawa niesłusznego wzbogacenia”⁴⁸. Przyjęcie tej instytucji w angielskim common law oznaczało także czytelne podjęcie, znanego z krajów kontynentalnej Europy, pytania o to, ile swobody powinien mieć sąd decydujący o obowiązku zwrotu wzbogacenia *ad casum*. Wypowiedzenie przez Izbę Lordów zasady ‘unjust enrichment’ oraz uogólnienie przesłanki zobowiązania zwrotu nieusprawiedliwionego wzbogacenia w ramach testu ‘no basis’ przypomina właściwą tradycji prawa rzymskiego tendencję do poszerzania ochrony prawnej przed niesłusznym wzbogaceniem. Krytyka teorii ‘no basis’ przez angielskich prawników wykazuje funkcjonalne podobieństwa do znanego już z antycznego prawa rzymskiego braku ogólnych wypowiedzi o przesłankach *condictio*⁴⁹, czy też widocznego współcześnie dążenia do operowania schematami konkretyzacji generalnej klauzuli nieusprawiedliwionego wzbogacenia⁵⁰. Przedstawione doświadczenie angielskiego common law nie jest zatem „wyważeniem otwartych drzwi”, ale „niezależnym potwierdzeniem”. Umacnia ono pogląd, że rzymskie maksymy, nakazujące zwrot niesłusznego wzbogacenia, mają sens praktyczny. Tkwi on, moim zdaniem, w przypominaniu, iż racjonalność prawa prywatnego nie pozwala na to, by w imię pewności prawa wykluczyć pewną otwartość i elastyczność w likwidacji przypadków niesłusznego wzbogacenia⁵¹.

Wypowiadając ten wniosek w tomie poświęconym pamięci profesora Edwarda Szymoszka, wypada zaakcentować, iż potwierdza on użyteczność promowanej przez Profesora dydaktycznej wizji prawa rzymskiego jako przedmiotu rozwijającego prawnicze myślenie i ułatwiającego zrozumienie zasad i natury instytucji prawa prywatnego⁵².

⁴⁸ P. Birks, *op. cit.*, s. 308.

⁴⁹ Pytanie o to, czy juryści rzymscy uznawali jednolitą podstawę *condictio* służącej likwidacji nieusprawiedliwionego wzbogacenia, jest jednym z „klasycznych” sporów romanistyki prawniczej. Współcześnie bardziej prawdopodobne wydaje się, iż dogmatyczne przesłanki skargi były różnie określane w różnych rozpoznanych przypadkach nieusprawiedliwionego wzbogacenia, zob.: H. Hähnchen, *Die causa condictio. Ein Beitrag zum klassischen römischen Kondiktionenrecht*, Berlin 2003, s. 128 i n.

⁵⁰ Zob.: P. Gödicke, *op. cit.*, s. 255 i n.

⁵¹ Zob. także: W. Dajczak, *Tradycja romanistyczna a współczesna debata o zasadach prawa prywatnego. Uwagi na tle problemu niesłusznego wzbogacenia*, [w:] *Prawo rzymskie a kultura prawna Europy*, red. A. Dębiński, M. Jonca, Lublin 2008, s. 127 i n.

⁵² Zob. np.: E. Szymoszek, *Prawo rzymskie wciąż żyje!*, [w:] *Profesorowi Janowi Kodreńskiemu in memoriam*, red. A. Pikulska-Robaszkiewicz, Łódź 2000, s. 409 i n.

Die Entwicklung des Bereicherungsrechts im englischen *common law*

Zusammenfassung

Die römischen Maximen des allgemeinen Bereicherungsverbotens wurden in der dogmatischen Debatte des 20. und am Anfang des 21. Jahrhunderts relativ oft angesprochen. In den Ländern Kontinentaleuropas sind sie als die Inspirationsquelle der allgemeinen Bereicherungsklage bekannt. Es entsteht jedoch die Frage nach dem praktischen Sinn der Billigkeitserwägung, die den römischen Maximen zugrunde liegen. Die Kodifikation des Bereicherungsrechts hat die Frage der Beziehung zwischen der Rechtssicherheit und der Billigkeit der Rechtsfindung nicht gelöst. Die Rolle der richterlichen Billigkeitserwägungen im Bereich des Bereicherungsrechts bleibt in der dogmatischen Debatte umstritten. Eine interessante Ergänzung dieser Debatte in den Ländern des Civil Law-Rechtskreises bietet die Entwicklung des englischen *common law* in den letzten 40 Jahren an. Die Parallelen zwischen den Entwicklungstendenzen im englischen Recht des 20. Jh. und dem deutschen Recht wurden am Anfang der 80er Jahre von M. Martinek im Aufsatz „Der Weg des Common Law zur allgemeinen Bereicherungsklage. Ein später Sieg des Pomponius?“ (Rabels Z 47, 1983, S. 284 ff.). Die letzten 20 Jahre lieferten neue Elemente für die historisch-vergleichenden Erörterungen dieser Frage. Die Meilensteine dieser Entwicklung bildeten: die Anerkennung seitens des House of Lord des Unjust enrichment – Prinzips in *Re Lipkin Gorman v. Karpnale* im Jahre 1991, die Fortbildung der Erwägungen zu den Kondiktionsvoraussetzungen in sog. *swape cases* im Laufe der 90er Jahre, sowie die Darstellung der sog. ‘no basis’-Lehre von P. Birks im Jahre 2004, betreffend die allgemeine Voraussetzung der Bereicherungsklage. Das englische *common law* hat somit in den letzten 40 Jahren zwei wichtige Entwicklungsgrenzen des Privatrechts überquert: 1) die Anerkennung der ungerechtfertigten Bereicherung als selbständige Quelle des Schuldverhältnisses, 2) die Anerkennung einer gewissen Elastizität der Voraussetzungen der Bereicherungsklage. Die skizzierte Entwicklungstendenz des englischen *common law* stellt also den „unabhängigen Beweis“ des gewissen praktischen Sinnes des römischen Prinzips eines allgemeinen Bereicherungsverbotens dar. Dieser Sinn liegt nach Ansicht des Verfassers in der Wiederholung, dass die Rationalität des Bereicherungsrechts die Annahme einer gewissen Elastizität der Voraussetzungen einer Kondiktionsklage verlangt.